

Powrót delegacji polskiej z Moskwy

WARSZAWA
Dnia 15 bm. powróciła z Moskwy delegacja w składzie: wiceminister Szkolnictwa Wyzszego Henryk Golański...

Gazeta Krakowska

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok IV. Kraków, czwartek 17 kwietnia 1952 r. Nr 92 (1100)

W przeddzień wielkiego święta narodu

Masy pracujące całego kraju zaciągnęły Warty na cześć Prezydenta Bieruta

Plenum KW PZPR

W dniu 16 kwietnia br. odbyło się plenarne posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego PZPR.

W obradach Plenum uczestniczyli członkowie Komitetu Centralnego PZPR: kierownik Wydziału Organizacyjnego KC tow. Dworakowski i przewodniczący Zarządu Głównego ZMP tow. Matwin.

Plenum wysłuchało referatu i sekretarza KW PZPR tow. J. Prymy n. t.: „Praca organizacji partyjnych z młodzieżą”.

Po referacie rozwinęła się dyskusja. Na zakończenie obrad Plenum przyjęło uchwałę wytyczającą krakowskiej organizacji partyjnej zadania w pracy z młodzieżą.

Materiały z Plenum zamieścimy w jednym z najbliższych numerów naszego pisma.

Dzięki Wartom Bieruta rosną szybciej obiekty Kombinatu Nowej Huty

Na murach olbrzymich hal przyszłego Kombinatu Metalurgicznego Nowa Huta, na murach nowowzniesionych bloków mieszkalnych w osiedlach robotniczych Nowej Huty widnieją transparenty: „Warty na cześć Towarzysza Bieruta”.

Uczestnicy tych Wart, których liczba wynosi już około 6 tys. osób i nadal nieustannie wzrasta, postanowili uczcić swego najserdeczniejszego opiekuna i nauczyciela, Prezydenta Polski Ludowej, przedterminowo wykonaniem zadań produkcyjnych przy równoczesnym spotęgowaniu walki o jakość produkcji i o oszczędność.

Brygady zatrudnione przy budowie bloków mieszkalnych na osiedlu A-Zachód postanowiły w czasie trwania Warty tj. od dnia 15 do 29 bm. pracować tak, aby wyprzedzić kwietniowe harmonogramy pracy o cztery dni. W ciągu dwóch dni produkujące brygady tynkarskie pod kierownictwem Hulczyka i Kobrynia oraz 11-osobowa brygada młodzieży pod kierownictwem Walaga wykonały plan produkcyjny przewidziany na trzy dni, osiągnęła 150 proc. normy.

Odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci Ernsta Thaelmanna w Berlinie

BERLIN
Nad głównym wejściem do domu Karola Liebknechta w Berlinie odbyło się w środę uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci Ernsta Thaelmanna w związku z 86 rocznicą urodzin wielkiego przywódcy niemieckiej klasy robotniczej.

Wicepremier Walter Ulbricht, sekretarz generalny Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec, wygłosił przemówienie, w którym przypomniał, że Ernst Thaelmann przewodził walce niemieckiej klasy robotniczej przeciwko faszystom i wojnie.

Ernst Thaelmann — podkreślił mówca — ocenił słusznie rozwój sytuacji politycznej w ówczesnych Niemczech i wzywał wszystkie siły milujące pokój do walki przeciwko niemieckiemu militarystom w i imperializmowi.

Dzisiaj naród niemiecki znajduje się znów w rozstrzygającym punkcie zwrotnym swoich dziejów. Powinien on pamiętać o wskazaniach Ernsta Thaelmanna.

Młodzież

Andrychowskich Zakł. Przemysłu Bawełnianego zaciągają Warty na cześć Towarzysza Bieruta

podaje dodatkowe zobowiązania produkcyjne

Na stalowych konstrukcjach hal andrychowskich zakładów w poszczególnych oddziałach i warsztatach tkackich widnieją czerwone transparenty i porporce a na nich napisy: „Warta na cześć Towarzysza Bieruta”.

W Andrychowskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego około 700 młodych tkaczek zaciągnęło Warty i podjęło dodatkowe zobowiązania produkcyjne. Dziewięćdziesiąt oddziału wykończalni postanowiły uczcić 18 kwietnia zorganizowaniem dwu żeńskich brygad produkcyjnych, które zastąpią w pracy tkackiej system Zandarowej. Oprócz zobowiązań ogólnego pędzą kilkadziesiąt cennyh postanowień indywidualnych.

M. in. ZMP-ówka Helena Żywioł pracująca systemem Lidi Korabielnikowej, zaciągając Wartę zobowiązała się podnieść jakość produkcji o 5 procent oraz obsługiwać dodatkowo jedno krosno.

„Chcę swoim zobowiązaniem — oświadczyła Żywioł — wyrazić serdeczne przywiązanie i szacunek do Prezydenta, któremu tak dużo namy do zawdzięczania. Dzięki jego wytrwałej walce, jaką toczy na czele polskiej klasy robotniczej, odnieśliśmy wspólnie zwycięstwa i możemy żyć spokojnie, pracować i budować lepszą przyszłość dla całego pokolenia”.

Premier J. Cyrankiewicz przyjął min. Drohojowskiego

WARSZAWA
Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz przyjął w dniu 16 bm. postać nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego RP w Egipcie Jana Drohojowskiego, który po odwołaniu go z Kairu przybył do Warszawy.

WARSZAWA
W przededniu wielkiego święta narodu — 60 rocznicy urodzin przewodniczącego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Prezydenta RP Bolesława Bieruta kopalnie, huty, stocznie, fabryki, gromady, PGR-y, POM-y przybierają odświętny wygląd. Robotnicy, którzy w dniach Warty na cześć Prezydenta Bieruta odnoszą poważne sukcesy produkcyjne, zaktknęli na swych maszynach czerwone porporeczki.

Na szybach kopalń i w halach fabrycznych widnieją portrety Prezydenta. Cały kraj żyje hasłem Wart na cześć Prezydenta Bieruta. W dniu urodzin Prezydenta zameldujemy o rekordowych wynikach naszej pracy — tak postanawiają robotnicy, chłopi, pracownicy techniczni, naukowcy i młodzież.

NA WARTACH ZACIĄGANICH NA CZĘŚĆ TOWARZYSZA BIERUTA GÓRNICZY ŚLĄSCY PODNOŚĄ WYDOBYCIE

Z gorącym entuzjazmem zaciągają Warty produkcyjne na cześć Pierwszego Obywatela Polski Ludowej Towarzysza Bieruta górnicy kopalni śląskich. Walczą oni o dodatkowe tony węgla i przedterminowo realizację zadań wydobywczych.

Założa kopalni „Szombierki” zobowiązanie swoje — wydobyć 10.573 ton węgla ponad nadwyżkę uzyskaną w lutym br. wykonała na 20 dni przed terminem i do dnia 15 kwietnia osiągnęła już dalszą nadwyżkę w wysokości 3.000 ton. Górnicy tej kopalni zaciągnęli obecnie Wartę na cześć Towarzysza Bieruta.

„Nasz wielki opiekun Towarzysze Bieruta cule swe życie poświęcił, aby górnikom i robotnikom polskim nigdy nie zabrakło chleba — oświadczył rebasek chodnikowy Jancek. — Przed urodzinami Prezydenta zwiększę swą wydajność o dalszych 10 proc.”

Chcę aby Towarzysze Bieruta wiedział, jak wielką miłością darzą swego drogiego opiekuna polscy górnicy. W

naszej kopalni zobowiązania zwiększenia wydajności o 2 do 10 proc. podjęli górnicy blisko 70 brygad produkcyjnych.

Już w pierwszym dniu realizacji dodatkowego zobowiązania Jancek oraz jego towarzysze pracy Lukasz osiągnęli 180 proc. normy.

W kopalni „Chwałowiec” Warty produkcyjne na cześć Towarzysza Bieruta zaciągnęło 216 górników, którzy z każdym dniem zwiększają swą wydajność. Dodatkowe zobowiązania wysoko przekraczają tu rebasek chodnikowy Kijok i Szczepanik oraz rebasek ścianowy Frybus, realizujący swe zadania wydobywcze w granicach 155—175 proc. normy.

Górnicy kopalni „Mysłowice”, którzy od dłuższego czasu borykają się z trudnościami w wykonywaniu planów produkcyjnych, postanowili w dniach poprzedzających 60 rocznicę urodzin Prezydenta usprawnić organizację pracy dolowej i zmoczyć wydajność, aby przełamać impas produkcyjny. Górnicy postanowili osiągnąć 101 proc. wydobyć. Już po zakończeniu rannej zmiany dnia 15 bm. górnicy meldowali o znaczym wzroście wydajności pracy.

Gódnie uczczą zbliżając się rocznicę urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta górnicy kopalni „Wesoła”. Realizując swe zobowiązanie wydobyli oni blisko 1.700 ton węgla ponad swe postanowienie. W dniach pełnienia Warty na cześć Towarzysza Bieruta górnicy kopalni „Wesoła I” wzmogli jeszcze swą wydajność.

25 MILIONÓW ZŁOTYCH WYNOŚI WARTOŚĆ ZOBOWIĄZAŃ REALIZOWANYCH DOTYCHCZAS PRZEZ WŁÓKNIARZY ŁÓDZKICH

O pełnym zrealizowaniu zobowiązań na cześć Prezydenta Bieruta i Święta 1 Maja zameldowały już załogi 12 zakładów włókienniczych w Łodzi i woj. łódzkiej.

Największy sukces odniosła załoga ZPB im. Dzier-

żyńskiego, która dała w czynności dodatkową produkcję wartości 2.880 tys. zł., tj. dwa razy więcej niż się zobowiązała.

Wysoko przekroczyły swe zobowiązania załogi ZPB im. gen. Waltera i ZPB w Bełchatowie, załoga Południowo-Łódzkiego Zakładów Przemysłu Pasmanteryjnego, ZPW im. Nowotki w Tomaszowie Maz., ZPDZ im. Duracza, Fabryki Firanek i Koronek im. Hanki Sawickiej oraz Rudzkiej Parbłami i Wykończalni.

Ogółem wartość zobowiązań, zrealizowanych dotychczas przez włókienników łódzkiego przekracza sumę 25 mil. zł.

ZALOGA HUTY „CZESTOCHOWA” ZACIĄGNĘŁA WARTY NA CZĘŚĆ PREZYDENTA BIERUTA

We wszystkich oddziałach huty „Czestochowa” pojawiły się na poszczególnych agregatach porporeczki Warty.

Stalownicy nowej stalowni postanowili dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta wyprodukować dodatkowo w dniach od 15 do 18 kwietnia 500 ton stali ponad plan. Równocześnie brygady budowlane pracujące przy budowie nowego pieca wymagają tempo pracy, aby obiekty ten oddać do użytku przedterminowo. Jeden nowy piec przejął już stalownia.

15 kwietnia brygady stalownicze pod kierunkiem pierwszych wytopaczy Krajewskiego i Karasińskiego przystąpiły do natapiania trzonu pieca dolomitem i postanowiły termin natapiania znacznie skrócić.

„Zaszywaj pracę taka trwa do czterech dni — powiada Józef Krajewski — ale myśmy zaciągnęli Wartę na cześć Towarzysza Bieruta i zobowiązaliśmy się wykonać pracę do dnia 17 bm. rano tak, aby w tym dniu piec mógł już rozpocząć wytopić”.

Podczas Warty od 15 do 18 bm. m. in. wielkopiecownicy postanowili wyprodukować 40 ton surówki ponad plan. Załoga starej stalowni przeprowadzi 6 wytopów przyspieszonych i da 30 ton stali dodatkowo, brygady jednego z oddziałów zobowiązały się dać 15 ton wyrobów ponad plan.

Dzisiaj, w przeddzień 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta, Polskie Radio rozpoczyna cykl audycji słuchowiskowych, poświęconych życiu i działalności Prezydenta Polski Ludowej.

Pierwsze słuchowisko nosi tytuł „Dzieciństwo”. Akcja rozgrywa się w rodzinnym mieście Prezydenta — Lublinie. Słuchowisko to nadane zostanie dzisiaj o godz. 19.30 w obu programach.

17 kwietnia - bratnie spotkanie

Chłopi Wielkiej Wsi odpisują na list robotników Nowej Huty

Wczoraj z rana otrzymaliśmy meldunek od naszego specjalnego wysłannika z Wielkiej Wsi (pow. miechowski), której mieszkańcy na zebraniu gromadzkim, odbytym po południu dnia 15 bm. z radością powitali zaproszenie robotników Nowej Huty. List nowohutniczan zamieszczony w przedwczorajszym numerze „Gazety Krakowskiej” odeztyany na zebraniu gromadzkim przyjęty został entuzjastycznie przez mieszkańców wsi. W serdecznych słowach odpisują oni braciom-robotnikom obiecując przyjazd w dniu 17 bm. do Nowej Huty. Oto tekst listu:

DRODZY BRACIA ROBOTNICY!

My pracujący chłopi z gromady Wielka Wieś gmina Książ Wielki z wielką radością przyjęliśmy Wasze zaproszenie zwiedzenia ogromnej budowy naszej Sześciolatki. Jesteśmy dumni z wyróżnienia, jakie spotkało naszą gromadę. Jesteśmy mocno wzruszeni Waszym proletariackim, serdecznym pozdrowieniem, które przekazałście chłopom naszej gromady.

Zdajemy sobie sprawę z wielkiego wysiłku wkładanego przez Was w dzieło budownictwa socjalizmu w Polsce, w dzieło uprzemysłowienia naszego kraju a tym samym w umocnienie i utrwalenie pokoju.

Wasza ofiarna i wyteżona praca potrafiła w przeciągu tych paru zaledwie lat usunąć wszelkie zniszczenia wojenne, zdołała wprowadzić naszą narodową gospodarkę na drogę nieznanego w dziejach naszego kraju rozwoju.

Liczne meldunki o przedterminowym wykonaniu planów produkcyjnych, o uruchomieniu nowych zakładów pracy, to wielki sukces klasy robotniczej, to zarazem dowód wielkiego umiłowania i przywiązania robotników do swojej ludowej Ojczyzny. W tym wielkim trudzie budowania nowej Polski, kraju ludzi pracy Wy bracia robotnicy Nowej Huty, bierzecie przodujący udział, dajecie wkład w budowę lepszego świata.

Jesteśmy szczęśliwi, że będziemy mogli na własne oczy oglądać wyniki Waszej pracy, największą budującą się hutę naszej Sześciolatki.

latki, w której to pracy uczestniczą już niektórzy chłopi z naszej gromady.

BRACIA ROBOTNICY!

Chętnie skorzystamy z Waszego zaproszenia i przyjedziemy. Przyjedziemy, by na miejscu przekonać się o Waszym ofiarnym, zaszczytnym i życzliwym, by tym samym w zacieśnienie sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Równocześnie zapewniamy Was, że i my pragniemy włączyć się do przedterminowego wykonania zadań Planu 6-letniego i przyczynić się do przebudowy gospodarczej naszej Ojczyzny przez sumienną i owocną pracę na odcinku produkcji rolnej. Dlatego dołożymy wszelkich starań, by wywiązać się punktualnie i terminowo ze wszystkich obowiązków wobec naszego państwa.

W dniu 18 bm. naród nasz będzie obchodził 60 rocznicę urodzin Prezydenta Bieruta. W tej tak uroczystej chwili, my pracujący chłopi gromady Wielka Wieś przyrzekamy:

wzmoczyć nasze wysiłki w celu zwiększenia wydajności z ha, w celu dostarczenia większej ilości produktów dla Was jak i surowców dla stale rozbudowującego się przemysłu drogą sprawnego przeprowadzania nadchodzącej kampanii siewnej. Zmobilizujemy wszystkie wysiłki, by nie zawieść naszego zobowiązania i zwycięsko zrealizować postawione przez Partię i Rząd ludowy zadania wzrostu produkcji rolnej.

Przesyłamy Wam nasze z głębi serca płynące pozdrowienia i życzenia osiągnięcia coraz to lepszych wyników w pracy.

PRACUJĄCY CHŁOPI GROMADY WIELKA WIEŚ POW. MIECHOWSKIEGO

A więc chłopi Wielkiej Wsi spotkają się z robotnikami Nowej Huty. Więzy serdecznej przyjaźni zostaną bardziej jeszcze wzmocnione. O przebiegu spotkania poinformujemy naszych czytelników w jednym z najbliższych numerów.

A chłopom Wielkiej Wsi przesyłamy od robotników Nowej Huty pozdrowienia. DO WIDZENIA W NOWEJ HUCIE!

Kampania siewów wiosennych objęła już cały kraj

Woj. bydgoski. Trwająca od kilku dni dobra pogoda sprzyja szybkiemu rozwianiu prac wiosennych. Jak wynika z meldunków, kampania siewna w całym kraju jest już w pełni; nawet w województwach północno-wschodnich trwają już siewy. Najbardziej zaawansowane są prace siewne w województwach poznańskim i zielonogórskim.

Zbliżający się dzień 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta mobilizuje indywidualnych gospodarzy, członków spółdzielni produkcyjnych, załogi PGR oraz załogi Państwowych i Spółdzielczych Ośrodków Maszynowych do przyspieszenia tempa pracy w celu jak najszybszego wykonania-podjętych zobowiązań.

W woj. bydgoskim codziennie wymagają się tempo prac siewnych. Do 15 bm. zasiano znaczny obszar kłosowych. Przewodzą pow. Aleksandrów, w którym 50 gromad zakończyło całkowicie siew kłosowych. W powiecie tym wyróżniają się sprawnymi i dokładnymi siewem chłopi w gminach: Lubanie, Ruszkowo i Spółzno.

Szczególnie sprawnie przebiegają siewy w spółdzielniach produkcyjnych i w PGR-ach. Jeszcze przed świętami 17 spółdzielni produkcyjnych zasiało wszystkie kłosowe. Wśród PGR-ów przodują zespoły Osiechny i Kruszwic, w których większość gospodarstw zakończyła siew kłosowych i przystąpiła do siewu dalszych roślin oraz do przygotowania stanowisk pod okopowe.

W WOJ. ZIELONOGÓRSKIM PRZODUJĄ PGR-Y

Jeszcze kilka dni dobrej pogody, a siewy zbóż kłosowych w woj. zielonogórskim będą ukończone. Najszybciej przebiegają siewy w gospodarstwach socjalistycznych. Wieje z nich zameldowało o ukończeniu siewu kłosowych. Do takich należą m. in.: zespół Osowa Sien, składający się z 15 gospodarstw, oraz zespół Goraj. Również wiele spółdzielni produkcyjnych zasialo już kłosowe.

Wśród gospodarzy indywidualnych przodują chłopi powiatów: Głogów, Gubin, Wschowa i Szprotawa.

KAMPANIA SIEWNA TRWA W CAŁYM WOJ. KOSZALIŃSKIM

W woj. koszalińskim kampania siewów wiosennych objęła już wszystkie gromady, PGR-y i spółdzielnie produkcyjne. Pełne wykonanie oręż zimowych uławia szybko przeprowadzenie siewów. Najwięcej obsiady dotychczas PGR-y: spośród których wyróżniają się zespoły: Besiekierz i Staminio w okręgu koszalińskim oraz zespoły: Kanińca i Piaszczyzna w okręgu słupskim.

Intensywne prace siewne trwają również w woj. szczecińskim. W pow. Gryfno dzieje ki dobrej pracy brygad traktorowych POM, jeszcze przed świętami 5 spółdzielni produkcyjnych — Marwica, Wuduchowo, Tywiec, Górnio i Swobnica — zakończyły siew kłosowych. Poważnie zaangażowane są siewy w gospodarstwach indy-

Woj. pomorski. Opiesin wykonuje przeciętnie 195 proc. normy dziennie. W woj. pomorskim jedni z pierwszych zaciągnęli Warty robotnicy PGR Czerniejewo, Pomorzankowice, Biegano wo i Ostrow Ślachecki. Na Wariach szczególnie wyróżniają się brygady Jakubowskiego i Cwiklińskiego z PGR Czerniejewo w pow. Gniezno.

W WOS. ZIELONOGÓRSKIM PRZODUJĄ PGR-Y

W woj. zielonogórskim codziennie wymagają się tempo prac siewnych. Do 15 bm. zasiano znaczny obszar kłosowych. Przewodzą pow. Aleksandrów, w którym 50 gromad zakończyło całkowicie siew kłosowych. W powiecie tym wyróżniają się sprawnymi i dokładnymi siewem chłopi w gminach: Lubanie, Ruszkowo i Spółzno.

W WOS. ZIELONOGÓRSKIM PRZODUJĄ PGR-Y

W ostatnich dniach dla przyspieszenia wykonania podjętych zobowiązań na cześć 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta i Święta 1 Maja, dla przyspieszenia siewów wiosennych, coraz liczniejsze załogi robotników PGR-ów zaciągają Warty.

W woj. łódzkiej na Wartach stanęli wszyscy robotnicy zespołów PGR: Leszno, Czerniew i wielu innych. W czasie pełnienia Warty brygada Kołodziejczyka z PGR

Realizując zobowiązania dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta wieś krakowska melduje o przeprowadzeniu siewów w skróconym terminie

W miarę polepszenia się warunków atmosferycznych coraz więcej PGR-ów, spółdzielni produkcyjnych i indywidualnie gospodarujących chłopów w woj. krakowskim przystępuje do prac polnych. Nasza ekipa kontrolna w związku z tym donosi:

W PGR w Głębocicach, w pow. Wadowice od kilku już dni prowadzi się intensywne prace w polu. Zasiano tam już m. in. kilka hektarów peluski. Uzupelnili to bare paszowa dla rozwijającej się z każdym dniem w PGR hodowli. W gromadzie Głębocice cały szereg indywidualnych chłopów przystąpiło już również do siewu.

W gromadzie Jędrzejki spotykamy na polu malarolnego chłopca J. Kapuścińskiego. Rozpoczął on siew jako pierwszy w gromadzie a do zakończenia go pozostało mu zaledwie kilka arów. Za nim ruszyli już i inni chłopi.

PGR w Andrychowie prace siewne rozpoczął już 11 bm. Pracownicy PGR z uwagi na opóźnienie prac polnych przystąpili do siewu. Wcześniej wywieziono tu i zaorano obronnik, przeorano i zwłokowano grunty, pobierzano z pól kamienie, aby zapobiec w dalszych pracach polnych niszczeniu sprzętu. Do przedwczoraj sprawnie obsiano tam 7 ha ziemi na wcześniej obsesych już kawałkach pól. Obecnie załoga tamtejszego PGR przystępuje całą parą do zasiewu. Praca wre również w

W woj. pomorskim jedni z pierwszych zaciągnęli Warty robotnicy PGR Czerniejewo, Pomorzankowice, Biegano wo i Ostrow Ślachecki. Na Wariach szczególnie wyróżniają się brygady Jakubowskiego i Cwiklińskiego z PGR Czerniejewo w pow. Gniezno.

Że ostatniej chwili

Delegacja polska na Międzynarodową Konferencję Gospodarczą powróciła do Warszawy WARSZAWA

W dniu 16 bm. w godzinach wieczornych powróciła do Warszawy delegacja polska na Międzynarodową Konferencję Gospodarczą w Moskwie.

Przewodniczącą delegacji polskiej prof. Oskar Lange, który wybrany został członkiem powołanego przez Konferencję Komitetu Współdziałania w Rozwoju Handlu Międzynarodowego, bawi jeszcze w Moskwie.

W NRD kwiecień jest miesiącem przyjaźni z narodem polskim. W miesiącu tym odbywają się akademie i imprezy poświęcone życiu Polski Ludowej.



otoryfikacja gangsterzy - i mordu - oto amerykański styl wychowania. Styl ten rodzi morderców i ludobójców, tak potrzebnych amerykańskiemu faszyzmowi i jego krwiożerczej polityce wojny i agresji.

Nota ZSRR jest doniosłym aktem w walce o utrwalenie pokoju - stwierdza dziennik niemiecki "Tribüne"

Echa odpowiedzi radzieckiej na noty USA, Anglii i Francji w sprawie Niemiec

Organ kierownictwa Niemieckich Wolnych Związków Zawodowych "TRIBUNE" zamieścił dnia 15 bm. na czołowym miejscu pełny tekst noty rządu radzieckiego do mocarstw zachodnich.

Oświadczenie podkreśla, że nota rządu radzieckiego jest nowym doniosłym aktem Związku Radzieckiego w jego staraniach o utrwalenie pokoju w Europie.

PARYŻ Dziennik "L'Humanite" zamieszcza obszerny wyjątek z artykułu wstępnego "Prawdy" pt. "Art. 107 Karty Narodów Zjednoczonych i wybory ogólnoniemieckie".

O jednolite, niezależne, pokój miłujące Niemcy

Właśnie w chwili obecnej rozstrzyga się kwestia, czy Niemcy zostaną odbudowane jako jednolite, niezależne, pokój miłujące państwo, należące do rodziny miłujących pokój narodów Europy.

Rządy USA, Wielkiej Brytanii i Francji w swej nocie z 25 marca dały wyraz niechęci do rozpatrzenia przy wspólnym stole obrad ze Związkiem Radzieckim głównego problemu politycznego Europy, sprawę traktatu pokojowego z Niemcami.

Temu też celowi służą wywody imperialistów zawarte w ich nocie z 25 marca br. Np. sprawa utworzenia rządu ogólnoniemieckiego, który by został utworzony na podstawie ogólnoniemieckich wyborów.

Rząd ZSRR stwierdza w swojej nocie, iż jest konieczne, aby rządy ZSRR, Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji omówiły bezzwłocznie sprawę przeprowadzenia wolnych wyborów ogólnoniemieckich.

Rząd ZSRR stwierdza w swojej nocie, iż jest konieczne, aby rządy ZSRR, Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji omówiły bezzwłocznie sprawę przeprowadzenia wolnych wyborów ogólnoniemieckich.

Walka z polityką wojny to walka o jasną przyszłość dzieci całego świata

Z obrad Międzynarodowej Konferencji w Obronie Dzieci

W toku dalszych obrad Międzynarodowej Konferencji w Obronie Dzieci toczyła się dyskusja nad referatami.

Jako pierwsza głos zabrała przedstawicielka Unii Południowo-Afrykańskiej, Johnson. Omówiła ona wyjątkowo ciężką sytuację ludności murzyńskiej w jej kraju.

Przedstawicielka Japonii Matsumoto przedstawiła w swym przemówieniu straszliwe skutki drugiej wojny światowej. Tysiące dzieci zginęło, wiele zostało bez rodziców, dachu nad głową i bez chleba.

W rezultacie przygotowano wojennych sytuacja dzieci w Japonii nieustannie się pogarsza. W roku ubiegłym sprzedano w Japonii 300 tysięcy dzieci. Miałeństwo znużone i ciężko pracujące.

Matsumoto podkreśla dalej, że w Japonii wymaga się ruch w obronie pokoju, przeciwko wychowaniu dzieci w duchu wojennym.

Wiceminister ochrony zdrowia Rumuńskiej Republiki Ludowej Wiktor Dimitriu wskazał na troskliwość opiekę, jaką obojętne są dzieci w Rumunii.

Liczba uczących się zwiększyła się w ciągu ostatnich 2 lat o 56 proc. Dzieci mas pracujących uzyskały szeroką szansę nauki.

Nasze dzieci - podkreśliła dalej przedstawicielka Chin - wychowywane są w duchu miłości pokoju i szacunku do innych narodów.

W imię pokoju i szczęścia dzieci domagamy się natchnionych zaprzestania wojny w Korei, zakazu bomby atomowej i broni bakteriologicznej - stwierdziła w zakończeniu Kan Ho-tsin.

Następnie przemawiała delegatka polska, wiceprzewodnicząca Światowej Federacji Kobiet - Eugenia Pragterowa.



Francuska klasa robotnicza w licznych strajkach i demonstracjach przeciwstawia się polityce imperializmu amerykańskiego, walcząc przeciwko nędzy i bezrobociu, o suwerenność gospodarczą i polityczną swego kraju.

Na zdjęciu: fragment strajku pomiędzy policją a strajkującymi robotnikami w zakładach Renault w Paryżu.

W ATENACH faszyzowskiemu władze zrykują nowy proces komunistów, oskarżonych na podstawie sławnego "Artykułu 87", który to artykuł przewiduje karę śmierci.

PREZYDIUM Najwyższego Zgromadzenia Ludowego Koreińskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej przynależącej do grupy państw socjalistycznych.

W MOSKIEWIE obradowało VIII Plenum KC Komsumolu. Dyskusja toczyła się nad pracą organizacji komunistów w zakładach przemysłowych budowy maszyn.

Dobro narodu angielskiego wymaga zdecydowanego zerwania z amerykańską polityką agresji

LONDYN

W dniu 12 kwietnia toczyła się dyskusja nad referatami politycznym sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii - Harry Pollitta.

Dyskusję podsumował Harry Pollitt. Mówca wezwał wszystkich członków partii komunistycznej do przestudiowania odpowiedzi rządu radzieckiego na ostatnie noty mocarstw zachodnich w związku z propozycją radziecką w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami.

Nawiązując do kwestii jednolitego ruchu robotniczego, Pollitt oświadczył, że partia komunistyczna gotowa jest współpracować z każdą inną grupą ruchu robotniczego, która wyznaje poglądy zbliżone do poglądów wyłożonych w referacie politycznym.

W zakończeniu Pollitt wezwał członków partii, by odważnie zwalczać trudności i zawsze wierzyć w partię. Idziemy wspólnie - oświadczył Pollitt - z milionami najbardziej świadomych, politycznych wyrobionych i dalekowzrocznych ludzi na świecie.

Końcowe słowa Pollitta przyjęte zostały burzliwą owacją. W dniu 13 kwietnia zastępca redaktora naczelnego dziennika "Daily Worker" Gallan wygłosił referat pt. "Droga Wielkiej Brytanii do socjalizmu".

Narodowe interesy Anglii - oświadczył Gallan - jak i przyszłość narodu angielskiego wymagają, by Anglia raz na zawsze zerwała z amerykańską polityką agresji, która może doprowadzić nas do straszliwej klęski.

Z okazji Miesiąca Przyjaźni Niemiecko-Polskiej Związki Niemieckich Spółdzielni Spożywców przesłał do Centralnego Związku Spółdzielczego depeszę następującej treści:

"Z okazji Miesiąca Przyjaźni Niemiecko-Polskiej przesyłamy Wam braterskie, bojowe pozdrowienie wraz z najserdeczniejszymi życzeniami dalszych sukcesów w rozwoju Waszych spółdzielni i w budowie socjalizmu w Waszym kraju.

Niech żyje trwała przyjaźń pomiędzy narodami polskim i niemieckim, przyjaźń, która znajduje swój dobitny wyraz we wspólnej granicy naszych krajów - granicy pokoju na Odrze i Nysie.

Niech żyje wspólna walka naszych narodów o utrzymanie pokoju; niech żyje nierzwyrodniona twierdza pokoju - wielki socjalistyczny Związek Radziecki."

W części artystycznej niemieckie robotnicze zespoły skompozytorskie wykonały szereg tańców i pieśni polskich.

Prasa NRD poświęca nadal bardzo wiele miejsca tematowi polskiemu. Dziennik "Neues Deutschland" przedstawia swym czytelnikom architektoniczne oblicze Warszawy w roku 1955 zamieszczając na całej stronie piękne ilustracje.

Organ młodzieży "Junge Welt" podaje zdjęcia z MDM, raportów o zobowiązaniach prodeukcyjnych podejmowanych przez robotników polskich z okazji 60 rocznicy urodzin Prezydenta Rzeczypospolitej Bolesława Bieruta.

Organ młodzieży "Junge Welt" podaje zdjęcia z MDM, raportów o zobowiązaniach prodeukcyjnych podejmowanych przez robotników polskich z okazji 60 rocznicy urodzin Prezydenta Rzeczypospolitej Bolesława Bieruta.

Tygodnik gospodarczy "Die Wirtschaft" zamieszcza artykuł na temat pracy polskich brigad racjonalizatorskich. Na podstawie licznych przykładów pismo wykazuje, że robotnik i naukowiec polski w ścisłej łączności prowadzą wspólną walkę o wypełnienie planów produkcji.

"Tägliche Rundschau" omawia troskę uczonych i artystów polskich o zachowanie

Właściciele plantacji kauczukowych i kopaliń cyny. Wojna ta jest prowadzona w celu zapewnienia dostaw surowców amerykańskiemu podziemu wojennemu. Naród angielski płaci za tę wojnę śmiercią wielu młodych Anglików oraz poważnym spadkiem stopy życiowej.

Listy do Prezydenta RP Bolesława Bieruta z okazji 60 rocznicy Jego urodzin

WARSZAWA

Podajemy kolejny wykaz listów z zobowiązaniami i życzeniami, napływających do Prezydenta RP, Bolesława Bieruta z okazji 60 rocznicy Jego urodzin.

Państwowa Szkoła Muzyczna w Wałbrzychu, Szkoła Podstawowa w Białowie, Szkoła Podstawowa w Budkowie, Szkoła Podstawowa w Bytomiu, Szkoła Podstawowa w Zalesiu, Szkoła Podstawowa w Kuchli, Szkoła Podstawowa w Kościelcu, Kurs dla Pracujących w Kłodzku, Szkoła Przemysłowa Zawodowa Nr 50 w Tomaszowie Maz., Szkoła Metalowo-Budowlana w Strzelcach Opolskich, Podstawowa Szkoła Rachunkowości Rolnej POM w Trzcielnie, Uniwersytet im. J. Kopernika w Toruniu, Kurs Pedagogiczny przy PZP w Toruniu, Przeszkole Tomaszowskie Zakładów Włókienniczych, Szkoła Podstawowa w Sączowie, Szkoła Zawodowa w Szamotułach, Liceum Pedagogiczne w Sandomierzu, Liceum Felczyńskie w Siemianowicach Śląskich, Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Szczecinie, Szkoła Podstawowa w Wygorzalach, Technikum Odrzańskie i Zasadnicza Szkoła Zawodowa w Przemyślu, Szkoła Podstawowa Nr 18 w Bytomiu, Szkoła Podstawowa w Wilkowie, Szkoła w Zieloncu, PGR Rudziszec, Zakłady Włókiennicze w Tomaszowie, Oddział Narodowego Banku Polskiego w Zimoryli, Spółdzielnia Pracy im. A. Kryzwoń w Zabrze, Nadleśnictwo w Wałczynie, Rada Lwóweckiego Polskiego Związku Łowieckiego w Warszawie, Rejon Lasów Państwowych w Wałczu, Nadleśnictwo w Dobrycu, Nadleśnictwo w Trzebieżkach, Nadleśnictwo w Tucznie, Nadleśnictwo w Wałczu, Nadleśnictwo w Zdrojowcach, Centralny Zarząd Budownictwa Miast i Osiedli ZOR w Warszawie, Dyrekcja Budowy Miast i Osiedli w Katowicach, MHD woj. wrocławskiego, Fabryka Samoходów Osobowych w Warszawie, Gromada Bielany, Zakłady Materiałów Opatrunkowych w Bydgoszczy, Zakłady Drzewne w Białej Podlaskiej, Zakłady Przemysłu Dzielarskiego w Głubczycach, Miejskie Hale Handlowe w Gdyni, Fabryka Tektury w Dolach Biskupich, Fabryka Superfosfatu w Katowicach, Powszechna Spółdzielnia Spo-

żywców w Zaganju, Odcinek drogowy PKP w Doblegniewie, Powiatowy Zakład Mieczarski w Otwocku, Państwowe Prewitorium dla Dzieci w Nowogrodzie, Drukarnia Biletowa w Poznaniu, Powiatowy Zakład Mieczarski w Ostrowie Wlkp., Huta "Ostrowiec", Fabryka Mydła w Raciborzu, Spółdzielnia Pracy Klejowej Pudełek w Raciborzu, Nadleśnictwo w Przewoźniku, Spółdzielnia Pracy Tkackiej w Pabianicach, Zakłady Gastronomiczne w Piotrkowie, Szkoła Podstawowa Nr 46 w Warszawie, Szkoła Podstawowa Nr 40 w Warszawie, Szkoła Podstawowa Nr 1 w Warszawie, Szkoła Ogólnokształcąca stopnia podstawowego Nr 75 w Warszawie, Technikum Mechaniczno-Elektryczne w Radomiu, Technikum Budowlane w Radomiu, Technikum Drogowe w Radomiu, Szkoła Ogólnokształcąca Nr 1 w Sosnowcu, Technikum Administracyjno-Gospodarcze w Pruszkowie, Szkoła Podstawowa Nr 2 w Augustowie, Szkoła Podstawowa w Gastrze, Zasadnicza Szkoła Zawodowa w Deblinie, Srednia Szkoła Zawodowa w Irenie, Państwowe Liceum Administracyjno-Handlowe w Deblinie, Szkoła Podstawowa w Lipowie, Technikum Handlowe MHW w Poznaniu, Szkoła Przemysłowa Zawodowa GUSZ Nr 36 w Lubsku, Publiczna Szkoła Zawodowa w Józefowie, Szkoła Podstawowa w Symonowicach, Szkoła TPD Nr 19 w Warszawie, Technikum Administracyjno-Handlowe w Prudniku, Szkoła Podstawowa w Podjeziorze, Publiczna Szkoła w Pokrzywicy, Szkoła TPD w Puławach, Przeszkole TPD w Lublinie, Kolo ZMP gromady Wojtowice, Szkoła Podstawowa Nr 4 w Piotrkowie, Liceum Ogólnokształcąca dla Pracujących w Prudniku, Liceum Administracyjno-Handlowe w Prudniku, Szkoła Podstawowa w Piskach, Szkoła Podstawowa Nr 4 w Słupsku, Szkoła Podstawowa w Pratikowcach, Szkoła Podstawowa w Żurawicy, Szkoła Podstawowa w Stanisławczuku, Szkoła Podstawowa w Poźdźciu, Szkoła Podstawowa w Grochowcu.

Amerykański plan ujawniania i sprawdzania brzojeń jest zwykłym oszustwem Delegat radziecki demaskuje obłudne propozycje USA

Na posiedzeniu drugiego komitetu roboczego komisji rozbrojenowej ONZ przedstawiciel ZSRR - Malik podał krytyce tzw. "dokument roboczy" delegacji Stanów Zjednoczonych pt. "Propozycje w sprawie stopniowego i stalego ujawniania i sprawdzania informacji o wszystkich siłach zbrojnych i zbrojeniach".

Amerykański plan ujawniania i sprawdzania brzojeń jest zwykłym oszustwem

Delegat radziecki demaskuje obłudne propozycje USA

Na posiedzeniu drugiego komitetu roboczego komisji rozbrojenowej ONZ przedstawiciel ZSRR - Malik podał krytyce tzw. "dokument roboczy" delegacji Stanów Zjednoczonych pt. "Propozycje w sprawie stopniowego i stalego ujawniania i sprawdzania informacji o wszystkich siłach zbrojnych i zbrojeniach".

Malik wykazał, że propozycje amerykańskie nie mają nic wspólnego ani z zakazem broni atomowej, ani z redukcją zbrojeń i w konsekwencji ze sprawą utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa. Przedstawiciel ZSRR podkreślił, że amerykański plan "ujawniania i sprawdzania" zbrojeń zmierza do oszukania światowej opinii publicznej. Droga obłudnych rozmów o "ujawnianiu i sprawdzaniu" informacji o zbrojeniach ma oszukać światową opinię publiczną i innych środków masowej informacji, aby uzyskać zgodę na konkretne przykroczki, że amerykański plan "ujawniania i sprawdzania zbrojeń" w istocie rzeczy jest jednym ze środków przygotowania wojennych. Plan ten ma na celu zebranie pełnych informacji szpiegowskich o siłach zbrojnych, zbrojeniach i przemysle wojennym innych państw przy równoczesnym zachowaniu w tajemnicy informacji o amerykańskiej broni atomowej i innych rodzajach broni masowej. Jeśli komisja rozbrojenowa ONZ ma rzeczywiście być komisją rozbrojenową, a nie organem zbierania informacji o zbrojeniach, powinna przyjąć za podstawę swej pracy propozycje radzieckie, które w pełni zapewniają wykonanie głównego jej zadania - uregulowanie sprawy zakazu broni atomowej, redukcji zbrojeń i sił zbrojnych.

Przedstawiciele Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji twierdzili głośno, iż dają rzekomo do redukcji zbrojeń, wychwalając amerykański "dokument roboczy" o "ujawnianiu i sprawdzaniu" informacji o zbrojeniach.

Odpowiadając na te obłudne oświadczenia Malik wskazał, że jeśli delegacja Stanów Zjednoczonych i popierające ją delegacje rzeczywiste pragną, aby komisja rozbrojenowa osiągnęła sukces, powinny one przede wszystkim zgodzić się na przyjęcie uzgodnionej międzynarodowej uchwaly o zakazie broni atomowej i o istotnej redukcji zbrojeń i sił zbrojnych. Bez tej głównej uchwaly - powiedział Malik - bezsensowne jest prowadzenie rozmów o ujawnianiu i sprawdzaniu informacji o zbrojeniach.

W czasie demonstracji do szło do starć między policją a demonstrantami w wyniku czego dwie osoby zostały zabite a 37 odniosło rany. Arestowano kilkadziesiąt osób.

Dziennik "ASZ SZARR" podaje również, że w Bagdadzie proklamowano strajk powszechny na znak protestu przeciwko terrorowi.

Akademie i publikacje o życiu Polski Ludowej w NRD

z okazji miesiąca Przyjaźni Niemiecko-Polskiej

We wtorek 15 kwietnia odbyła się w zakładach przemysłowych "Bergmann-Borsig" w Berlinie akademie z okazji Miesiąca Przyjaźni Niemiecko-Polskiej. Przemówienie wygłosił sekretarz generalny niemieckiego Towarzystwa Krzewienia Pokojowych i Dobrosąsiedzkich Stosunków z Polska Karl Wloch.

W części artystycznej niemieckie robotnicze zespoły skompozytorskie wykonały szereg tańców i pieśni polskich.

Prasa NRD poświęca nadal bardzo wiele miejsca tematowi polskiemu. Dziennik "Neues Deutschland" przedstawia swym czytelnikom architektoniczne oblicze Warszawy w roku 1955 zamieszczając na całej stronie piękne ilustracje.

Organ młodzieży "Junge Welt" podaje zdjęcia z MDM, raportów o zobowiązaniach prodeukcyjnych podejmowanych przez robotników polskich z okazji 60 rocznicy urodzin Prezydenta Rzeczypospolitej Bolesława Bieruta.

Tygodnik gospodarczy "Die Wirtschaft" zamieszcza artykuł na temat pracy polskich brigad racjonalizatorskich. Na podstawie licznych przykładów pismo wykazuje, że robotnik i naukowiec polski w ścisłej łączności prowadzą wspólną walkę o wypełnienie planów produkcji.

Z OSTATNIEJ chwili

W ATENACH faszyzowskiemu władze zrykują nowy proces komunistów, oskarżonych na podstawie sławnego "Artykułu 87", który to artykuł przewiduje karę śmierci.

PREZYDIUM Najwyższego Zgromadzenia Ludowego Koreińskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej przynależącej do grupy państw socjalistycznych.

W MOSKIEWIE obradowało VIII Plenum KC Komsumolu. Dyskusja toczyła się nad pracą organizacji komunistów w zakładach przemysłowych budowy maszyn.

W 60 rocznicę urodzin Towarzysza Bieruta

TOWARZYSZ BIERUT — budowniczy nowej Warszawy

Miał drobny deszcz, prawie już jesienno. Przez staromiejskie zaułki, zawałone gruzem na wysokość piętra, przedzierali się ludzie. Warszawska organizacja PPR spieszyła na ratunek zabytkowemu muru Wąskiego Dunaju, resztkom kamienic Starożytności, ocalałym wśród pożarów fragmentom Kanonii.

Widok splecionych rumowisk nie obcy był tym, którzy od pierwszych dni po wyzwoleniu wypowiedzieli im walkę, przywracając Warszawie życie. Choć Stare Miasto było kamlejącą pustynią, wierzyli, że klasie robotniczej i narodowi wystarczy entuzjazm i siła, by je odzyskać, że niedługo chwila gdy powrócą do niego mieszkańcy.

I wtedy, z megafonów zastalowanych gdzieś w poszerzonym załamaniu kamienicy Baryczków, odezwał się spokojny, znany tak dobrze wszystkim głos. Prezydent Bolesław Bierut mówił:

„Szybka odbudowa Warszawy — to wielki cel ogólnonarodowy, to zadanie na miarę historyczną. Miasto to zastąpiło w pełni, by stać się przedmiotem dumy i kultu powszechnego”.

Jeszcze towarzysze nie zdążyli powrócić do przerwanej pracy, gdy od strony zaułka Świętojańskiej nadszedł Prezydent Bierut, by ramie przy ramieniu z warszawiakami ładować gruz na ciężarówkę, by oczyszczać teren Starożytności.

Towarzysz Bierut, jeden z współtwórców historycznego dekretu, który w dwa tygodnie po wyzwoleniu miasta stwierdził: „Warszawa pozostała stolicą Polski, Warszawa będzie odbudowana” — od pierwszej chwili interesował się osobliwie pracą nad tworzeniem śmiałości i trudnych planów, wytyczających Warszawę drogą odrodzenia. Z serdeczną troską myślał Towarzysz Bierut o mieście. Wspominał nie tylko domy robotnicze Woli, w których tak często spotykał się z towarzyszami, fabryki warszawskie, w których toczyła się rewolucyjna walka, odrapanie kamienice Powiśla, tak chętnie używające gościny działaczom robotniczym, KPP-owcom, śledzonym przez defensywę. To tu, w Warszawie, przedwojennym mieście kapitalistycznych kontrastów — przepychu i nędzy — Towarzysz Bierut marzył o pięknych robotniczych osiedlach, liczących budownictwo żelazki WSM; to tu, w mieście, spętanym brunatnym terrorem — myślał o przyszłej stolicy socjalistycznego państwa — które miało się narodzić z rewolucyjnej walki Polskiej Partii Robotniczej.

Warszawa zdradzona, wydana przez nikczemną, żądną władzy burżuazję na łup faszystowskiej bestii, legła w gruzach, ale wola narodu miała się odrodzić. Twórczość mas ludowych była silna nie tylko zdolną przywrócić jej życie, lecz stworzyć z niej piękne, godne kraju socjalizmu, miasto.

Wierząc głęboko, niezach

wianie w hart klasy robotniczej, Towarzysz Bierut od pierwszego dnia śmiało, z rozmachem wytyczył budowniczym Warszawy rewolucyjny kierunek nie tylko odbudowy, ale i przebudowy miasta.

Gdy po raz pierwszy ogłosił plany odbudowy — wspominał tow. inż. Sigalin — nie zganił niczym jeszcze wówczas nie podbudowanej fantazji architektów, nie skrytykował nieporadnych jeszcze pomysłów. Przeciwnie — zachęcał do prac dalekosieżnych, do planów o jeszcze większym rozmachu, do większej śmiałości w decyzjach o przebudowie, a nie tylko odbudowie Warszawy.

Częściowo wydobyte z ruin, wspaniałe popieszenie kreślone daleko od doskonałości obliczeń i rysunków plany Warszawy zaczęły podlegać małego pokoju przy Wileńskiej, na Pradze. Towarzysz Bierut słuchał uważnie cyfr obrazujących ogrom zniszczenia, wskazywał na konieczność łączenia zadań przyszłych z bieżącymi. Warszawa, to przecież nie plac budowlany na pustkowiu, Warszawa to miasto, w którym żyła setki tysięcy ludzi. Trzeba tym ludziom jak najprędzej stworzyć lepsze warunki życia, trzeba dać im dach nad głową, zapewnić komunikację.

I wtedy Towarzysz Bierut wskazał na linię Wisły, na ezarne linie porzucanych mostów, zwracając uwagę na najbardziej palące zadanie, na połączenie Pragi z Warszawą.

Ruszyła nad Wisłą pierwsza wielka budowa — nie zatrzymywali jej ani deszcze jesienne, ani kra coraz gęściej spływająca rzeka. Do prymitywnych biur projektowych, do kierownictwa budowy często przychodził miły gość. Rozmawiał z cieślami, spawaczami i monterami, wspinał się po wysoko nad rzeką zawieszonych rusztowaniach. Z Towarzyszem Bierutem zżyła się cała załoga, której pracą osobliwie się interesował.

Na pierwszej sesji powołanej pod jego przewodnictwem Naczelnej Rady Odbudowy Warszawy, w dniu 4 stycznia 1946 roku Prezydent Bierut stwierdzał: „Warszawa żyje!”

ku Mariensztackim przy tunelu. Robotnicy opowiadali mu o trudnościach na jakie napotykali przy oczyszczaniu terenu, o twardym betonie wiaduktu Pancera, trudnym do skruszenia, o zwałiskach wielkich domów czynszowych przy Nowym Zjeździe, które trzeba było usunąć.

Towarzysz Bierut słuchał znanych i bliższych nazw. Wiadukt Pancera, Nowy Zjazd... Ileż to lat minęło od chwili gdy tu mieszkał, gdy rozpoczynał w Warszawie rewolucyjną walkę o wolną, sprawiedliwą ojczyznę.

Rok 1949. Warszawa jest już miastem Trasy W—Z i Nowej Marszałkowskiej, jest zwycięskim miastem pokoju. Jak



Na zdjęciu: Prezydent RP Bolesław Bierut zwiedza budowę Trasy W—Z oprowadzany przez inżyniera Sigalina. CAF — fot. Dąbrowski

nie tylko dnem dzisiejszym ale i jutrem — jeden dzień za małym. „Trzeba by teraz wziąć się do Starożytności” — mówi do inżynierów i robotników Bolesław Bierut.

Mijały w ciężkim trudzie odbudowy pierwsze lata Warszawy. Żyli się z myślą, że kieruje nią Pierwszy Budowniczy — Bolesław Bierut — inżynierowie i technicy, robotnicy, ludność Warszawy.

Gdy w biurach BOS-u ustawiła pierwszą makietę Trasy W—Z, wszyscy czekali o powie o niej Towarzysz Bierut. — Nikt ani na chwilę nie wątpił, że ją chce zobaczyć, że udzieli wielu cennych rad najbardziej doświadczonym architektom.

Choć nie jest z wykształcenia urbanistą — niezwykle trafnie ocenia plany, umie z nich lepiej czytać niż nie jeden wytrawny fachowiec. Daje się to dlatego, że patrzy na nie pod kątem potrzeb człowieka, — oraz zadań jakie ma do spełnienia stolica socjalistycznego państwa. Pierwszy Budowniczy zawsze powtarza architektom, by myśleli o tych, którzy w mieście mieszkają, myślili o tym, że dzieci robotnicze muszą mieć dużo słońca, powietrza, zieleni.

Można było często spotkać Towarzysza Bieruta na budowie Trasy W—Z, gdy po stronach kładkach schodził w dół do terkoczących betoniarów, na okolonym rusztowaniach Ryn-

dalej potoczą się jej losy, jak nimi pokieruje Partia i ludowe państwo?

3 lipca 1949 roku — dał na to odpowiedź Towarzysz Bierut na pierwszej konferencji stołecznej organizacji PZPR, rozpoczynając obrady historycznym referatem o odbudowie i budowie nowej Warszawy.

Towarzysz Bierut wskazał Warszawie wspaniałe drogi rozwoju, nakreślił wielkie obowiązki jakie nakłada na cały naród już nie tylko odbudowa, lecz budowa stolicy, która musi być godną socjalistycznego państwa.

„Nowa Warszawa nie może być powtórzeniem dawnej... — stwierdził Towarzysz Bierut. — Nowa Warszawa ma stać się stolicą państwa socjalistycznego. Walka o oblicze ideologiczne naszego miasta musi być prowadzona z całą świadomością i wyścigiem sił w tym kierunku. Nowa Warszawa przez rozwinięcie w niej przemysłu musi stać poważnym ośrodkiem produkcji, miastem robotniczym”.

Z wielką znajomością, z wnikliwością dalekiego gospodarza mówił Towarzysz Bierut o tryletniej walce o życie miasta, o bohaterkim trudzie klasy robotniczej, o murarzach, monterach i technicach inżynierskich.

Punkt po punkcie nakreślał Towarzysz Bierut bliźni plan budowy Warszawy, mówił o robotniczych osiedlach, które

konany został w 104 proc. Brygada Czesława Karcza swój własny plan za miesiąc marzec wykonała w 300 proc.

Brygada Karcza odniosła wspaniałe zwycięstwo. A nie było ono łatwe. Nie wynikało tylko z wyjątkowej pracy w jednym miesiącu. Zwiększenie to brygada wypracowała sobie przez cały dotychczasowy okres pracy zawodowej, przez systematyczną pracę nad sobą, przez stałą walkę o poprawę wyników, przez udział we współzawodnictwie o tytuł najlepszej brygady murarskiej. We współzawodnictwie tym brygada zdobyła trzecie miejsce w zarządzie.

Brygada Karcza to brygada naprawdę mocna, silna. Nie boi się ona trudności w walce o plan, wiec że zawsze w tej walce zwycięży. Przecież w styczniu brygada wykonała plan w 243 proc., w lutym, kiedy warunki niemożliwie w ogóle pracę na murze, brygada wykonała jednak plan i to w 195 proc. „Teżba chciało, a wszystko da się zrobić” — mówił członkowie brygady, przekraczając wysoko swoje plany, swoje zobowiązania — Brygada Karcza może być również przykładem zdyscyplinowania. Swoje zwycięstwa w dużej mierze zawdzięcza również brygadzie. To nie jest przypadek, że Czesław Karcza jest jednym z brygadistów w Zarządzie który doskonale zna rysunki techniczne i może na ich podstawie prowadzić budowę bez pomocy majstra. Ostatni egzamin brygadistów przeprowadzony przez zespół inżynierów z Naczelnej Organizacji Technicznej wykazał, że Karcza jest najlepszym brygadystą pod względem kwalifikacji zawodowych i znajomości rysunków technicznych, a to ma przecież poważny wpływ na pracę i zwycięstwa, które przypadły w udziale brygadzie.

Zbliża się święto całego narodu, 60-lecie urodzin Towarzysza Bieruta. Wdzięczność i miłość do niego polskie masy pracujące wyrażają zwiększonym wysiłkiem, zwiększonymi osiągnięciami produkcyjnymi. W walnych, mocnych szeregach realizatorów zobowiązań na cześć Prezydenta, dla wzmocnienia obozu pokoju, dla szczęścia młodego pokolenia, w pierwszych szereżach stołecznej Brygady Czesława Karcza, przodująca brygada murarska ZBM Nowa Huta.

wszystkimi o treść polityczną współzawodnictwa, o pracę jaką wokół niego rozwinięto. Niestety tego w Cementowni „Wiek” nie znaleźliśmy, współzawodnictwem w zasadzie zajmował się tylko referent współzawodnictwa, a co gorsza zdążyli się i takie wypadki, że mylnie typowano na przewodników pracy ludzi, którzy zupełnie nie zasługiwali na ten zaszczytny tytuł. A przykładów wskazujących na brak pracy politycznej wśród załogi, na brak opieki nad produkującymi ludźmi można by było przytoczyć wiele. Organizacja partyjna nie interesowała się tymi ludźmi, nie dbała o to, aby spopularyzować ich osiągnięcia w całym zakładzie. Brak również właściwej prowadzonej agencji pogładowej — uwzględniającej metody przewodników pracy. Te i wiele innych przykładów wskazuje na zanik pracy politycznej w dziedzinie ruchu współzawodnictwa.

Brak właściwej pracy politycznej w zakładzie to jedna przyczyna niewykonania planu przez załogę Cementowni w ostatnich dwóch miesiącach?

Zastanówmy się w czym tkwi przyczyna niewykonania planu przez załogę Cementowni w ostatnich dwóch miesiącach?

NIETRWAŁE OSIĄGNIĘCIA

Cementownia „Wiek” — jak już pisaliśmy powyżej — miała osiągnięcia produkcyjne, osiągnięcia w dziedzinie obniżenia kosztów własnych produkcji, oszczędności, usprawnień racjonalizatorskich itp. Wystarczyłoby wymienić kilka przykładów: tow. Gleszczyk poważnie obniżył zużycie węgla do parowozów, tow. Rogowicz zmniejszył zużycie oleju i smarów o 1,5 proc., tow. Wlechnia, racjonalizator ma za sprawu poważne osiągnięcia w usprawnieniu transportera karmienia i młynów surowych. Zastosowanie na kilku oddziałach oszczędnościowej metody Korabelnikowej przyniosło zakładowi bardzo poważne oszczędności.

Wymieniliśmy zaledwie kilka przykładów, wskazujących jak bardzo może pomóc twórczy wysiłek ludzi w realizacji naszych planów produkcyjnych. Bo to, że cementownia dotychczas wykonywała swoje plany miesięczne to przede wszystkim zasługa tych przodujących ludzi. Jednakże osiągnięcia te — jak się później okazało — były nietrwałe. Dlaczego?

Przecież mogłoby ktoś zapytać — zakład, który miał poważne osiągnięcia, zakład, mający tylu oddanych, przodujących ludzi, mógł i może nadal wykonywać swoje plany produkcyjne w 100 i więcej proc. Z tym się zgadzamy. Przyczyna niewykonania tkwi przede wszystkim w braku właściwej prowadzonej pracy politycznej w zakładzie i dlatego też osiągnięcia te w praktyce okazały się krótkotrwałe, bo nie były podbudowane treścią polityczną, za pomocą której osiągnięcia nie potrafiłoby uaktywnić załogi, wszystkich robotników w walce o plan — szczególnie wtedy, gdy zakład zaczął odzwierciedlać trudności. Jako przykład może chociażby posłużyć współzawodnictwo, ten tak ważny czynnik w realizacji naszych planów produkcyjnych. Otóż w zakładzie współzawodnictwo istnieje. Jest nim objętych około 87 proc. robotników. Cyfra to znaczna, ale przecież nie ona decyduje o skuteczności współzawodnictwa. Chodzi przede

wszystkimi o treść polityczną współzawodnictwa, o pracę jaką wokół niego rozwinięto. Niestety tego w Cementowni „Wiek” nie znaleźliśmy, współzawodnictwem w zasadzie zajmował się tylko referent współzawodnictwa, a co gorsza zdążyli się i takie wypadki, że mylnie typowano na przewodników pracy ludzi, którzy zupełnie nie zasługiwali na ten zaszczytny tytuł. A przykładów wskazujących na brak pracy politycznej wśród załogi, na brak opieki nad produkującymi ludźmi można by było przytoczyć wiele. Organizacja partyjna nie interesowała się tymi ludźmi, nie dbała o to, aby spopularyzować ich osiągnięcia w całym zakładzie. Brak również właściwej prowadzonej agencji pogładowej — uwzględniającej metody przewodników pracy. Te i wiele innych przykładów wskazuje na zanik pracy politycznej w dziedzinie ruchu współzawodnictwa.

Brak właściwej pracy politycznej w zakładzie to jedna przyczyna niewykonania planu przez załogę Cementowni w ostatnich dwóch miesiącach?

Zastanówmy się w czym tkwi przyczyna niewykonania planu przez załogę Cementowni w ostatnich dwóch miesiącach?

NIETRWAŁE OSIĄGNIĘCIA

Cementownia „Wiek” — jak już pisaliśmy powyżej — miała osiągnięcia produkcyjne, osiągnięcia w dziedzinie obniżenia kosztów własnych produkcji, oszczędności, usprawnień racjonalizatorskich itp. Wystarczyłoby wymienić kilka przykładów: tow. Gleszczyk poważnie obniżył zużycie węgla do parowozów, tow. Rogowicz zmniejszył zużycie oleju i smarów o 1,5 proc., tow. Wlechnia, racjonalizator ma za sprawu poważne osiągnięcia w usprawnieniu transportera karmienia i młynów surowych. Zastosowanie na kilku oddziałach oszczędnościowej metody Korabelnikowej przyniosło zakładowi bardzo poważne oszczędności.

Wymieniliśmy zaledwie kilka przykładów, wskazujących jak bardzo może pomóc twórczy wysiłek ludzi w realizacji naszych planów produkcyjnych. Bo to, że cementownia dotychczas wykonywała swoje plany miesięczne to przede wszystkim zasługa tych przodujących ludzi. Jednakże osiągnięcia te — jak się później okazało — były nietrwałe. Dlaczego?

Przecież mogłoby ktoś zapytać — zakład, który miał poważne osiągnięcia, zakład, mający tylu oddanych, przodujących ludzi, mógł i może nadal wykonywać swoje plany produkcyjne w 100 i więcej proc. Z tym się zgadzamy. Przyczyna niewykonania tkwi przede wszystkim w braku właściwej prowadzonej pracy politycznej w zakładzie i dlatego też osiągnięcia te w praktyce okazały się krótkotrwałe, bo nie były podbudowane treścią polityczną, za pomocą której osiągnięcia nie potrafiłoby uaktywnić załogi, wszystkich robotników w walce o plan — szczególnie wtedy, gdy zakład zaczął odzwierciedlać trudności. Jako przykład może chociażby posłużyć współzawodnictwo, ten tak ważny czynnik w realizacji naszych planów produkcyjnych. Otóż w zakładzie współzawodnictwo istnieje. Jest nim objętych około 87 proc. robotników. Cyfra to znaczna, ale przecież nie ona decyduje o skuteczności współzawodnictwa. Chodzi przede

raz bardzo niska podobnie zresztą jak i na szkoleniu (wtedy oczywiście kiedy ono jeszcze istniało w zakładzie); niektórzy organizatorzy grup partyjnych sami na szkoleniu to nie uczestniczyli.

Oto pokrótce sytuacja jaka nie tak dawno istniała i w dużej mierze nadal istnieje w Cementowni „Wiek”. Czy w takich warunkach, przy takim stylu pracy organizacja partyjna może mobilizować załogę do wykonania planów produkcyjnych? Oczywiście, że nie.

KIEROWCA — ZNACZY PRZEWIJDYWAĆ

Towarzysz STALIN uczy nas: „Kierowca — to znaczy przewidywać”. I tego nie było w organizacji partyjnej w Cementowni „Wiek”. Na skutek słabej pracy politycznej, na skutek częściowego administrowania, a nie politycznego oddziaływania na załogę, w ciągłej gonitwie za drobnymi, stosunkowo mało ważnymi sprawami, organizacja partyjna traciła możliwość przewidywania szeregu trudności, jakie mogą stanąć na drodze realizacji planów przez zakład. Nie też dlatego, że kiedy trudności przyszły, organizacja partyjna została ni mi zaskoczona, nie umiała się im szybko i zdecydowanie przeciwstawić.

W chwili obecnej zakład odzwierciedla poważny brak robotników. W Ogródniku powstają nowe zakłady produkcyjne, pod bokiem znajduje się poważny ośrodek przemysłowy Zawiercie. Wszystko poważnie wpłynęło na trudności kadrowe, jakie w chwili obecnej ma zakład. A czy te trudności nie można było wcześniej przewidzieć? Oczywiście że tak. Obecnie gorączkowo kierownictwo cementowni przeprowadza werbunek do pracy w fabryce wśród okolicznej ludności wiejskiej. A przecież, gdyby trudności w bilansie siły roboczej towarzysze z cementownią przewidzieli — to niewątpliwie werbunek ten można by było zorganizować o wiele wcześniej i z lepszym skutkiem.

Drugi przykład to typowe samouspokojenie, że „jak to będzie?” Z końcem ubiegłego roku podniesiono wydajność w kamieniołomie z 1350 wózków do 1550. Korzystając z podniesionej wydajności, zaczęto robić w tygodniu postoję kamieniołomu w celu konserwacji maszyn (dotychczas na konserwację sprzętu przeznaczano niedzielę) nie troszcząc się o zachowanie zapasu materiału potrzebnego do produkcji. Tymczasem przyszła ostra zima, a z nią zadyżmki, kamieniołom został zasypany i uleńkuchomiony, a zakładowi groził postój z powodu braku materiału. Wtedy dopiero KZ zaczął sobie zdawać w pełni sprawę z groźnej sytuacji.

TRUDNOŚCI MOŻNA POKONAĆ

Czy trudności jakie w chwili obecnej przeżywa Cementownia „Wiek” można pokonać? Oczywiście tak. Ale chcąc je pokonać trzeba przede wszystkim przewidywać te błądy, które popełniono na odcinku pracy partyjno-organizacyjnej i partyjno-politycznej. Trzeba pamiętać, że realizacja planów produkcyjnych załogi w ogromnej mierze od właściwej prowadzonej pracy politycznej, od powiązania jej z produkcją. Od czegoż trzeba zacząć? Przede wszystkim od zmiany dotychczasowego stylu pracy organizacji partyjnej. A więc trzeba zaktualizować agitatorów i grupy partyjne, ustalić formy pracy z aktywnym bezpartyjnym, doprowadzić zadania partyjne do każdego członka Partii, prowadzić systematycznie szkolenie partyjne a także obojętne polityczną opieką radę zakładową. Oto pokrótce najbliższe zadania.

Tych kilka uwag weźmie z pewnością pod uwagę nowo wybrany KZ. Od jego bowiem pracy zależy naprawienie tej sytuacji, jaka w chwili obecnej istnieje w zakładzie.

ZBIGNIEW ISAIAK

Słuchajcie towarzyszu! — Co się stało? — Zdaje się, że w tym miesiącu nie wykonamy planu. — Co, to niedobrze. A co się stało? — No, wiadomo, B-2 nawaliło. — W tym miejscu kierownik Zarządu Budowlanego Nr 3 ZBM Nowej Huty inż. Ługowski, spojrział z troską na przewodniczącego Koła ZMP, tow. Wieczorka. — Może by pomogli wasi młodzieżowcy? — Wieczorek zastanowił się. — Ile nam brakuje do wykonania planu? — Bardzo dużo. Do wykonania planu finansowego brakuje nam przerobu wartości 150 tys. zł. — Hm! A co na to kierownik B-2 inż. Gabriel? — Aaa — uśmiechnął się inż. Ługowski — jak zwykle powiada, że „trudności, warunki atmosferyczne” itp. — No więc dobrze — zdecydował nagle przewodniczący ZMP, zarazem modernizator — pośmy na B-2 młodzieżową brygadę murarską Czesława Karcza. Kierownik z wahaniem potrząsnął głową — przecież on ma dopiero 20 lat, a jego chłopcy... nie dadzą chyba sami rady. — A ja wam mówię, inżynierze, że dadzą radę, przekonacie się zresztą sami. Chodźmy do niego.

W pokoju sekretarza oddziałowej organizacji partyjnej w dniu 24 marca br. rozmawiali kilka osób. Był przewodniczący Rady Zakładowej, kierownik zarządu, modernizator i był wreszcie młody, 20-letni chłopak brygadysta, Czesław Karcza. Sekretarz mówił o zobowiązaniu brygady Karcza, realizowanym już na cześć 60-lecia urodzin Towarzysza Bieruta. — No i jak on może przeżyć na B-2 — kończy sekretarz — kiedy zobowiązał się uciec urodziny naszego Prezydenta i to zobowiązanie musi wykonać na 27 marca. Wieczorek kiwnął głową i dodał natychmiast: — Zobowiązał się wykonać 700 m²

Z frontu walki o wykonanie zobowiązań

Brygada Czesława Karcza pomogła

wzdłuż muru bloku. Nie trzeba im było mówić co i jak mają robić. Zнали dobrze swój zawód, swoją pracę, zdawali sobie sprawę z ważności swego zadania. Tylko dwóch spośród nich przekroczyło 80 lat. Reszta to młodzi, przeważnie 20-letni chłopcy. Co chwile z muru leciały słowa: dawaj cegły, zaprawę. Pomoc nie mogła nadążyć w woźnicy materiałów. Wyrobki, która bez przerwy dowoziła zaprawę, również z trudem nadążała. Tempo było gorące. Ci, którzy byli w brygadzie Wadowskiego! Jawie! i Marzu, Karcza. Doniec — ci przodowali, nadawali tempo, podciągali za sobą lanych. Zresztą w tych dniach nikt nie pozostawał w tyle. Ci chłopski, Reczek, Putyra, Fudaj, Domagała. Akksmit — oto nazwiska jedynastki, która tylko w czasie zawieszonych lub dużego mrozu schodziła z murów budowy. Nie o znaczeni sobie godzin pracy. Pracowali wykorzystując każdą chwilę. Zobowiązanie na cześć ukończonego Prezydenta wykonali w 111 proc. Muszą więc zabezpieczyć również wykonanie planu zarządu. Zlikwidowali przerwy i przesłali w czasie pracy. Wszyscy dwofili się wprost, trolli. Nie dziwnego. Na nich przecież wrócone były oczy całego zarządu — Wszyscy oczekiwali od nich zwycięstwa. Muszą zwyciężyć.

Modernizator Wieczorek nie odchodził od nich ani na chwilę — tylko nie zawale! — mówił do ZMP-owców i sam starał się jak mógł pomóc im w ich pracy. Jeżeli tylko czegoś zaczynał brakować, jeżeli dowóz materiału szwankował, Wieczorek z miejsca interweniował w zarządzie.

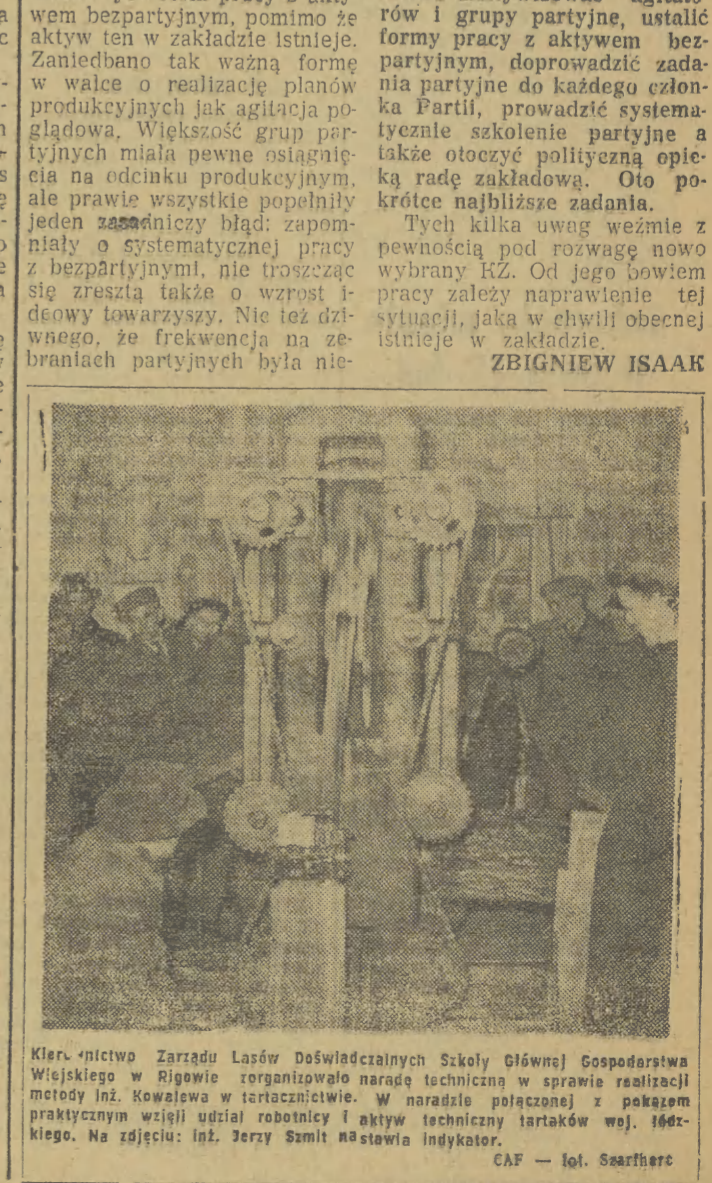
31 marca br. brygada zeszła z murów. Plan miesięczny Zarządu Budowlanego Nr 3 wy-

konany został w 104 proc. Brygada Czesława Karcza swój własny plan za miesiąc marzec wykonała w 300 proc.

Brygada Karcza odniosła wspaniałe zwycięstwo. A nie było ono łatwe. Nie wynikało tylko z wyjątkowej pracy w jednym miesiącu. Zwiększenie to brygada wypracowała sobie przez cały dotychczasowy okres pracy zawodowej, przez systematyczną pracę nad sobą, przez stałą walkę o poprawę wyników, przez udział we współzawodnictwie o tytuł najlepszej brygady murarskiej. We współzawodnictwie tym brygada zdobyła trzecie miejsce w zarządzie.

Brygada Karcza to brygada naprawdę mocna, silna. Nie boi się ona trudności w walce o plan, wiec że zawsze w tej walce zwycięży. Przecież w styczniu brygada wykonała plan w 243 proc., w lutym, kiedy warunki niemożliwie w ogóle pracę na murze, brygada wykonała jednak plan i to w 195 proc. „Teżba chciało, a wszystko da się zrobić” — mówił członkowie brygady, przekraczając wysoko swoje plany, swoje zobowiązania — Brygada Karcza może być również przykładem zdyscyplinowania. Swoje zwycięstwa w dużej mierze zawdzięcza również brygadzie. To nie jest przypadek, że Czesław Karcza jest jednym z brygadistów w Zarządzie który doskonale zna rysunki techniczne i może na ich podstawie prowadzić budowę bez pomocy majstra. Ostatni egzamin brygadistów przeprowadzony przez zespół inżynierów z Naczelnej Organizacji Technicznej wykazał, że Karcza jest najlepszym brygadystą pod względem kwalifikacji zawodowych i znajomości rysunków technicznych, a to ma przecież poważny wpływ na pracę i zwycięstwa, które przypadły w udziale brygadzie.

Zbliża się święto całego narodu, 60-lecie urodzin Towarzysza Bieruta. Wdzięczność i miłość do niego polskie masy pracujące wyrażają zwiększonym wysiłkiem, zwiększonymi osiągnięciami produkcyjnymi. W walnych, mocnych szeregach realizatorów zobowiązań na cześć Prezydenta, dla wzmocnienia obozu pokoju, dla szczęścia młodego pokolenia, w pierwszych szereżach stołecznej Brygady Czesława Karcza, przodująca brygada murarska ZBM Nowa Huta.



Kier. intywo Zarządu Lasów Doświadczalnych Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Rógowie organizowało naradę techniczną w sprawie realizacji metody inż. Kowalowa w tartaknictwie. W naradzie polozonej z pokazem praktycznym wzięli udział robotnicy i aktywni technicy tartaków woj. łódzkiego. Na zdjęciu: inż. Terzy Semit i zastępca inżyniera. CAF — fot. Searthec

